

Oddziałowe Biuro Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie

JUSTYNA DUDEK

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4284-313X>

[justyna.dudek@ipn.gov.pl](mailto:justyna.dudek@ipn.gov.pl)

---

*Funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1956 w świetle opracowań własnych – portret zbiorowy w perspektywie porównawczej*

---

The Officers of the Citizen's Militia and Public Security Apparatus in 1944–1956  
in the Light of Own Studies – a Collective Portrait in a Comparative Perspective

ABSTRAKT

Milicja Obywatelska i aparat bezpieczeństwa funkcjonowały w ramach jednego resortu – Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Miały inny zakres kompetencji, ale wielokrotnie ze sobą współpracowały. Autorka artykułu opowiada o funkcjonariuszach obu instytucji w perspektywie porównawczej. Podstawę źródłową tekstu stanowią zestawienia statystyczne sporządzane przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku. Wewnątrzresortowe opracowania wskazywały na nieznaczne różnice między statystycznym milicjantem a funkcjonariuszem Urzędu Bezpieczeństwa. W latach pięćdziesiątych milicjanci odznaczali się znacznie gorszym wykształceniem i większym odsetkiem osób deklarujących praktyki religijne. W swoich szeregach mieli też znacznie mniej kobiet. Mimo to funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa traktowali milicjantów jako kogoś gorszego, a przejście do służby w Milicji Obywatelskiej uważali za degradację.

**Słowa kluczowe:** Milicja Obywatelska; aparat bezpieczeństwa publicznego; milicjant; funkcjonariusz Urzędu Bezpieczeństwa

## WSTĘP

O funkcjonariuszach aparatu bezpieczeństwa powstał szereg prac naukowych, zwłaszcza dla okresu 1944–1956<sup>1</sup>. Wiele z nich opisuje ich zbiorowości w ujęciu statystycznym, poprzez wskazanie cech dominujących. Podejmowaniu takich badań sprzyjało bogactwo materiałów archiwalnych w postaci różnego rodzaju opracowań statystycznych przygotowanych przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego/Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego (MBP/KdsBP) i jego wojewódzkie struktury. Ku tego rodzaju rozważaniom zachęcały też dokumenty osobowe, w oparciu o które w mniejszym bądź większym stopniu powstawały owe wewnątrzresortowe opracowania. Natomiast w przypadku funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej (MO) analogiczny temat nie cieszył się jak dotąd dużym zainteresowaniem badaczy<sup>2</sup>.

Resort interesował się przeszłością swoich pracowników i przygotowywał analizy socjologiczne na własne potrzeby. Nie inaczej sytuacja wyglądała w przypadku MO, która od początku podlegała Resortowi Bezpieczeństwa Publicznego/Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego (RBP/MBP), ale dopiero pomiędzy 1949 a 1954 rokiem została mu ściśle podporządkowana. Rozkazodawca 18 marca 1949 roku zespolił ją z aparatem bezpieczeństwa. Pociągnęło to za sobą zmiany w postaci utraty dotychczasowej autonomii MO, która przejawiała się w równorzędnej pozycji komendanta MO i szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP). Od marca 1949 roku komendanci wojewódzcy, miejscy i powiatowi MO podlegali lokalnym szefom Urzędu Bezpieczeństwa (UB). Milicję pozbawiono własnej techniki i ewidencji operacyjnej. Podporządkowano ją instytucji politycznej, co – jak zauważył Piotr Majer – „siłą rzeczy czyniło politycznymi podejmowane interwencje, prowadzone śledztwa czy inne (...) działania na rzecz zapewnienia ładu i spokoju”<sup>3</sup>. Zmiany te miały charakter formal-

<sup>1</sup> Zob. F. Musiał, *Stan badań nad dziejami komunistycznego aparatu represji za lata 2000–2013*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2015, nr 13, s. 95–114; W. Bagieński, M. Dźwigał, *Wstęp*, [w:] *Leksykon bezpieki. Kadra kierownicza aparatu bezpieczeństwa (1944–1956)*, red. W. Bagieński, M. Dźwigał, t. 1, Warszawa 2020, s. 13–32.

<sup>2</sup> Spośród prac tego rodzaju można wymienić: J. Romanek, *Kadra kierownicza radzyńskiej Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w latach 1944–1956*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2012, nr 10, s. 67–91; idem, *Kadra kierownicza Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Białej Podlaskiej w pierwszym roku jej funkcjonowania (sierpień 1944 – sierpień 1945)*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2013, nr 11, s. 85–105; M. Sywula, *Portret zbiorowy komendantów MO (wojewódzkich, miejskich, powiatowych i rejonów morskich oraz ich zastępców ds. polityczno-wychowawczych) pełniących służbę na terenie województwa gdańskiego w latach 1945–1949*, [w:] *225 lat policji w Polsce*, red. P. Majer, M. Seroka, Olsztyn 2017, s. 107–118; T. Paczek, *Kadra kierownicza Centrum Wyszczolenia Milicji Obywatelskiej w Słupsku w latach 1945–1947*, [w:] *225 lat policji...*, s. 283–308.

<sup>3</sup> P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn 2004, s. 244.

ny, ponieważ od początku MO wspomagała działania urzędów bezpieczeństwa w wielu obszarach. Milicjantów delegowano do grup operacyjnych walczących z podziemiem niepodległościowym, angażowano w „ochronę” referendum 1946 roku czy wyborów do Sejmu Ustawodawczego.

Majer wskazuje, że MO „była swego rodzaju lustrzanym odbiciem aparatu bezpieczeństwa – tyle że w jego »gorszej« wersji”<sup>4</sup>. To zdanie zainspirowało mnie do postawienia pytań: Co właściwie oznaczało bycie owym „gorszym”? Czy porównanie danych statystycznych może pomóc w odpowiedzi na to pytanie? W niniejszym artykule przedstawiam obraz statystycznego funkcjonariusza MO i funkcjonariusza UB w oparciu o dostępną literaturę przedmiotu i materiały archiwalne w perspektywie porównawczej. Główną osią porównawczą są dwa spisy statystyczne z lat 1947 i 1951. Przy okazji omawiania materiałów statystycznych opisuję, w jaki sposób je zbierano i opracowywano oraz wskazuję na problemy towarzyszące ich interpretacji. Ramy chronologiczne artykułu zamykają się w okresie 1944–1956.

Odwoływanie się do spisu dopiero z 1947 roku w przypadku funkcjonariuszy milicji ma pewną ułomność. Nie oddawał on już różnorodności, jakie legły u początków jej powstania. Spontaniczna organizacja milicji sprawiła, że w jej szeregach znaleźli się przedstawiciele wszystkich grup społecznych reprezentujący różne sympatie polityczne. W dużej mierze grupy i środowiska, które zbudowały MO w 1944 roku, nie były do zaakceptowania przez dysponentów milicji<sup>5</sup>. W szeregi MO weszła znaczna grupa ludowców. Jeszcze w drugiej połowie 1945 roku w niektórych powiatach województwa kieleckiego ich odsetek dochodził nawet do 80%<sup>6</sup>. Posterunki najniższego szczebla w kraju obsadzali żołnierze i sympatycy Batalionów Chłopskich (BCh) i Armii Krajowej (AK), z którymi komuniści konkurowali o wpływy<sup>7</sup>. W województwie rzeszowskim akowcy w niektórych powiatach stanowili nawet połowę obsady komisariatów<sup>8</sup>. Milicję też od samego początku (po raz pierwszy w październiku 1944 roku) poddano silnej presji tzw. oczyszczania z osób o nieaprobowanych życiorysach<sup>9</sup>. Do 1947 roku w MO miały miejsce aż trzy „czystki”, w trakcie których usuwano jej funkcjonariuszy nie

<sup>4</sup> Idem, „Oczyszczanie” szeregów Milicji Obywatelskiej w latach 1944–1954, [w:] *Między I a IV Rzeczpospolitą. Z dziejów lustracji na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Olsztyn 2009, s. 127–128.

<sup>5</sup> Idem, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, s. 77.

<sup>6</sup> M. Grosicka, *Przynależność polityczna funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Milicji Obywatelskiej w Kielcach w latach 1945–1946. Rola ludowców w MO*, [w:] *100-lecie Policji miasta Kielce*, red. D. Palacz, K. Wątor, P. Zalewski, Kielce 2019, s. 283.

<sup>7</sup> J. Romanek, *Kadra kierownicza radzyńskiej Komendy...*, s. 69.

<sup>8</sup> M. Zaremba, *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012, s. 256–265.

<sup>9</sup> Tej pierwszej weryfikacji nigdy nie podsumowano. Zob. P. Majer, „Oczyszczanie” szeregów Milicji..., s. 120, 123.

tylko z powodów politycznych, lecz także za przestępstwa pospolite<sup>10</sup>. Pomiędzy latami 1944 a 1947 instytucja ta przeszła głębokie zmiany w warstwie kadrowej. Aparat bezpieczeństwa pierwszą weryfikację swoich kadr przeprowadził dopiero w listopadzie 1945 roku<sup>11</sup>. Można powiedzieć, że spis z 1947 roku odzwierciedlał już oczekiwania dysponentów władzy w kwestii np. pochodzenia społecznego czy postawy politycznej milicjantów.

### JAK GROMADZONO DANE O FUNKCJONARIUSZACH?

Informacje o funkcjonariuszach organów bezpieczeństwa Ministerstwo zbierało przez cały okres działania. Każda nowo zatrudniona osoba wypełniała obszerny (kilkudziesięciopunktowy) kwestionariusz osobowy, tzw. ankietę specjalną. Na wewnętrzne potrzeby resortu przygotowywał dane statystyczne dotyczące swoich pracowników. Do początku lat pięćdziesiątych odbywało się to w ramach spisów. Ich mankament polegał na tym, że nigdy nie obejmowały wszystkich zatrudnionych. Zawsze kilku procent z nich z różnych przyczyn nie uwzględniano<sup>12</sup>. Poza tym – o czym przypominają socjologowie – badania statystyczne nie tylko odzwierciedlają rzeczywistość, ale również ją kształtują<sup>13</sup>. W tym duchu należy też patrzeć na zbierane wówczas informacje, które służyły potrzebom politycznym konkretnej instytucji<sup>14</sup>. Dopasowanie życiorysów do powojennych oczekiwań widać w ankietach personalnych funkcjonariuszy obu instytucji. Osoby wywodzące

<sup>10</sup> Kolejną po jesiennej weryfikacji 1944 roku zarządzono rok później, czyli w 1945 roku. Następnie prowadzono ją między sierpniem a październikiem 1946 roku, a jej pokłosiem były jeszcze działania w 1947 roku. Czwarta weryfikacja odbyła się w 1948 roku.

<sup>11</sup> Rozkaz nr 75 ministra bezpieczeństwa publicznego o weryfikacji kadr organów bezpieczeństwa publicznego, Warszawa, 20.11.1945, [w:] B. Kopka (wyb. i oprac.), *Księga bezprawia. Akta normatywne kierownictwa resortu bezpieczeństwa publicznego (1944–1956)*, wstęp A. Paczkowski, Warszawa 2011, s. 125–127.

<sup>12</sup> Z reguły spisy obejmowały dziewięćdziesiąt kilka procent funkcjonariuszy. W 1947 roku objęto spisem 95% zatrudnionych w MBP, ale były i takie urzędy jak WUBP we Wrocławiu, gdzie odsetek wynosił 76% funkcjonariuszy. W 1951 roku w spisie wzięło udział 97% funkcjonariuszy UB i MO. W MO zdarzało się, że niektóre ze spisów prowadzono w okresie urlopowym. Tak zrobiono w 1949 roku, kiedy zorganizowano go w sierpniu. Zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej [dalej: AIPN], sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych MBP według stanu na 31.01.1951 roku, k. 31; Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych ogólnie jednostek MO według stanu na 15.02.1951 r., k. 122–123; AIPN, sygn. 1572/2518, Wyniki spisu statystycznego [1947], k. 4, 16 [PDF].

<sup>13</sup> M. Sagan-Bielawa, *Pytanie o język w spisach ludności na ziemiach polskich (lata 1789–2011)*, [w:] *Język, literatura i kultura polska w świecie*, red. W. Miodunka, A. Seretny, Kraków 2016, s. 189.

<sup>14</sup> L.N. Nijakowski, *Status grup etnicznych oraz mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce w świetle Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, red. L. Adamczuk, S. Łodziński, Warszawa 2006, s. 145.

się z rodzin inteligentnych czy drobnomieszczańskich wpisywały pochodzenie robotnicze lub chłopskie. Osoby bez przeszłości komunistycznej kreowały się na działaczy, a działacze ruchu komunistycznego wyolbrzymiali swoje rzeczywiste znaczenie.

Zachowały się dokumenty ze spisu z 1951 roku, które instruowały funkcjonariuszy, jak należy go przeprowadzić i jak rozumieć poszczególne pytania. Przy rekonstrukcji sposobu organizacji spisu odwołuję się właśnie do niego. Na tle innych był on niewątpliwie najbardziej szczegółowy i obejmował szeroki wachlarz zagadnień<sup>15</sup>.

Spis statystyczny w konkretnym urzędzie przeprowadzano w ciągu jednego dnia. Oddzielnie prowadzono go dla funkcjonariuszy UB, Straży Więziennej (SW) i MO. W zarządzonym dniu przyjeżdżali referenci personalni, którzy rozdawali funkcjonariuszom specjalne karty statystyczne<sup>16</sup>. Po ich wypełnieniu informacje te porównywano z aktami osobowymi funkcjonariuszy. Gdy w jednym albo drugim dokumencie występowały rozbieżności, proszono pracowników o ustne lub pisemne wyjaśnienia. Dopiero po tak dokonanej weryfikacji zebrane dane wpisywano do odpowiednich formularzy, tzw. zestawień liczbowych ze spisu statystycznego. Warto zaznaczyć, że były one w dużej części zbieżne z ankietami specjalnymi.

W 1951 roku rozesłano do poszczególnych urzędów instrukcje, jak należy rozumieć i wypełniać poszczególne kategorie<sup>17</sup>. Do punktów, które mogły rodzić wątpliwości, przygotowano legendę, np. co to znaczy pochodzenie społeczne (zajęcie rodziców) czy stan społeczny (przynależność funkcjonariusza do warstwy

---

<sup>15</sup> Spis statystyczny z 1951 roku zawierał 33 punkty dotyczące: zmiany nazwiska przez funkcjonariusza bądź nie, jego płci, wieku, narodowości, obywatelstwa, wyznania, pochodzenia społecznego i stanu społecznego, wyuczonego zawodu, wykształcenia i obecnego kształcenia się, tytułu naukowego, biegłej znajomości języków obcych, stanu cywilnego i rodzinnego (liczba dzieci), przynależności partyjnej lub organizacyjnej od okresu przedwojennego po ówczesny czas, odbycia służby wojskowej i stopnia wojskowego, przynależności do zbrojnych organizacji w okresie okupacji, służby w Policji Państwowej, straży więziennej lub Korpusie Ochrony Pogranicza, przyjęcia niemieckiej grupy narodowościowej, pobytu za granicą i krewnych za granicą, pobytów w więzieniach i obozach, daty wstąpienia do służby, kar dyscyplinarnych, szkoleń zawodowych, przeniesień z urzędu do urzędu, przyznanych odznaczeń, ran odniesionych w trakcie pracy, przynależności do organizacji społecznych, uprawianych sportów i w końcu posiadanych „zdolności amatorskich”. Sama karta statystyczna zawierała zaś 35 punktów. Dwa ostatnie dotyczyły pierwszego i obecnie zajmowanego stanowiska w organach bezpieczeństwa. Kolejny spis z 1953 roku zawierał już 21 punktów. Pominięto w nim m.in. pytanie o zmianę nazwiska, płeć, konkretne wyznanie (w 1953 roku funkcjonariusz musiał się określić, czy jest wyznaniowy czy bezwyznaniowy). Natomiast spis z 1947 roku zawierał 20 punktów.

<sup>16</sup> Owe karty statystyczne dołączano później do akt osobowych funkcjonariuszy. Zob. AIPN, sygn. 1572/2497, Instrukcja nr 1/51 o organizacji przeprowadzania spisu statystycznego i wypełnianiu kart statystycznych, Warszawa, 10.01.1951, k. 1–3.

<sup>17</sup> AIPN, sygn. 1572/2497, Instrukcja nr 1/51 (część II) o sposobie wypełniania zestawień liczbowych ze spisu statystycznego oraz załączników i wykazów imiennych, 10.01.1951, k. 6–12.

społecznej przed wstąpieniem do organów bezpieczeństwa). Warto wspomnieć, że w 1951 roku po raz pierwszy przeanalizowano stan społeczny i pochodzenie społeczne pracowników MBP. Mimo że w ankietach personalnych funkcjonariuszy UB i milicjantów zawsze pytano o jedno i drugie, w zestawieniach statystycznych z lat czterdziestych ujmowano tylko stan społeczny. Natomiast od lat pięćdziesiątych zaczęto podawać także pochodzenie społeczne, a z czasem ograniczono się tylko do tej informacji<sup>18</sup>. W 1951 roku odmiennie niż w poprzednich latach interpretowano „znajomość języków”. Teraz odnotowywano osoby posługujące się biegle obcym językiem w mowie i piśmie, podczas gdy we wcześniejszych zestawieniach rejestrowano znajomość języków na różnych poziomach.

Nie podnoszono żadnych uwag w odniesieniu do narodowości, ale wiadomo, że pod tym kątem karty statystyczne poprawiano. Funkcjonariuszom o żydowskich korzeniach, którzy wpisywali narodowość polską, zastępowano ją na narodowość żydowską. Nie wydaje się jednak, aby do tej kwestii podchodzono tak jak w aparacie Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD) w ZSRS, gdzie narodowość podawano według narodowości matki<sup>19</sup>. Szef Wydziału Personalnego Komendy MO m.st. Warszawy informował w 1949 roku, że trzech funkcjonariuszy narodowości żydowskiej nie umieścił w odpowiedniej rubryce, ponieważ „w kartach statystycznych podali narodowość polską i w rozmowie stwierdzili, że są narodowości polskiej”<sup>20</sup>. Ten zapis świadczyłoby o elastycznym podejściu przełożonych, którzy zwracali uwagę na samoświadomość funkcjonariusza. Można postawić tezę, że zależało to od indywidualnych zapartytowań osób z kierownictwa lub pracowników z komórek personalnych. Spisy do końca nie oddawały złożoności zjawiska narodowości. W gruncie rzeczy na podstawie materiału statystycznego nigdy nie dowiemy się, czy deklarowana narodowość wynikała z chęci jej ukrycia czy też oddawała autentyczne poczucie identyfikacji narodowej. Prawdopodobnie, począwszy od spisu statystycznego z 1951 roku, zaczęto bardziej rygorystycznie do tej kwestii podchodzić. W wielu tezkach personalnych funkcjonariuszy UB o żydowskich korzeniach można zauważyć, że deklarowaną przez nich narodowość polską na kartach statystycznych z 1951 roku zaczęto zastępować narodowością żydowską. Zmieniono ją jednemu z szefów lubelskiej policji politycznej kpt. Janowi Gorlińskiemu, pochodzącemu ze zasymilowanej żydowskiej rodziny z Galicji, który zawsze określał się Pola-

<sup>18</sup> Na przykład w spisie statystycznym w MO z 1955 roku uwzględniano tylko pochodzenie społeczne. Zob. AIPN, sygn. 255/360, Omówienie niektórych danych spisu statystycznego MO na dzień 1.03.1955 roku, k. 34.

<sup>19</sup> K. Jasiewicz, *Stulecie czekistów. Skład narodowościowy centralnego i terenowych aparatów NKWD ZSRS 1934–1944/1945*, „Dzieje Najnowsze” 2020, nr 1, s. 122.

<sup>20</sup> AIPN, sygn. 1550/3191, Dokument zatytułowany „Omówienie” podpisany przez szefa Wydziału Personalnego Komendy MO m.st. Warszawy, Warszawa, 22.08.1949, k. 95.

kiem<sup>21</sup>. Takie przykłady można mnożyć. Wygląda na to, że bardziej pryncypialnie zaczęto traktować kwestię narodowości. Przypuszczalnie w tym należy szukać przyczyn wzrostu procentowego funkcjonariuszy UB o żydowskich korzeniach w latach pięćdziesiątych w porównaniu do lat wcześniejszych<sup>22</sup>.

Warto dopowiedzieć, że podczas spisu statystycznego z 1951 roku po raz ostatni uwzględniono podział zatrudnionych pod względem płci. W oparciu o ten materiał wiedzano, w jakich komórkach i na jakich stanowiskach pracowały kobiety. Nie oznaczało to, że później w ogóle nie zbierano takich danych. Do końca 1956 roku zatrudnienie według płci wykazywano w sprawozdaniach przygotowywanych przez poszczególne WUBP/WUdsBP (Wojewódzki Urząd do spraw Bezpieczeństwa Publicznego), ale dane te zniknęły z ogólno-resortowych zestawień<sup>23</sup>.

Po 1951 roku zrezygnowano ze spisowej formy zbierania danych o funkcjonariuszach, przede wszystkim dlatego, że bardzo absorbowały aparat personalny. Od tego momentu gromadzono je na bieżąco za pomocą kart statystyczno-ewidencyjnych, które co pewien czas aktualizowano<sup>24</sup>. Na ich podstawie opracowywano dane statystyczne.

## LICZEBNOŚĆ

Generalnie MO była formacją liczniejszą niż aparat bezpieczeństwa (Powiatowe Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego [PUBP], WUBP, MBP). Policja polityczna największy rozwój osobowy przeżywała w 1953 roku. Rozwinęła się z instytucji liczącej w 1944 roku kilka tysięcy pracowników do ponad 37-tysięcznej organizacji<sup>25</sup>. Milicja według założeń z 1944 roku docelowo miała osiągnąć

<sup>21</sup> J. Dudek, *Jan Gorliński – studium biograficzne kariery funkcjonariusza w aparacie bezpieczeństwa*, [w:] *Aparat Bezpieczeństwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956. Organizacja – ludzie – działalność*, red. M. Semczyszyn, Z. Stanuch, Szczecin 2021, s. 266.

<sup>22</sup> Według wewnętrznych opracowań funkcjonariusze UB o żydowskich korzeniach w 1945 roku stanowili 2,46% wszystkich zatrudnionych, a w 1947 roku już 0,96%. Od 1951 roku zauważalny był ich procentowy wzrost (w 1951 roku – 1,25%, a w 1953 roku – 2,33%). Zob. K. Rokicki, *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1955*, [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 25. W przypadku MO w 1947 roku stanowili oni 0,07% (40 osób), a w 1951 roku – 0,16% (66 osób). Zob. AIPN, sygn. 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych MO zgodnie z zarządzeniem KG MO z 12.03.1947 roku, k. 35; AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych ogólnie według jednostek MO według stanu na 15.02.1951 roku, k. 124.

<sup>23</sup> J. Dudek, *Kobiety i ich kariery w aparacie bezpieczeństwa w latach 1944–1956 na przykładzie stanowisk kierowniczych*, „Dzieje Najnowsze” 2021, nr 3, s. 96.

<sup>24</sup> AIPN, sygn. 1572/2497, Instrukcja nr 5/51 o prowadzeniu kart statystyczno-ewidencyjnych, Warszawa, 10.07.1951 roku, k. 39–40.

<sup>25</sup> K. Rokicki, *Aparatu obraz własny...*, s. 14–15.

50 tys. funkcjonariuszy, czyli niemal dwukrotnie więcej niż Policja Państwowa przed wybuchem II wojny światowej<sup>26</sup>. Zamiar ten urzeczywistniono, a nawet przekroczono<sup>27</sup>. Jednak nawet w okresie największego spadku liczebnego milicjantów (około 1949 i 1951 roku) i tak instytucja ta pod względem liczebności o kilka tysięcy przewyższała bezpieczeństwo<sup>28</sup>.

### POCHODZENIE KADR

Aparat bezpieczeństwa był tworem zupełnie nowym w strukturach powojennego państwa polskiego. Milicja Obywatelska, mimo że miała te same zadania co przed wojną, w wielu kwestiach była zaprzeczeniem swojej poprzedniczki<sup>29</sup>. Komunistyczna tajna policja polityczna w przeciwieństwie do MO nie posiadała zaplecza kadrowego, na którym mogłaby się oprzeć. Dlatego ważną rolę w jej organizacji odgrywały osoby przeszkolone przez sowiecki aparat represji na specjalnym kursie NKWD w Kujbyszewie, którzy rekrutowali się z armii gen. Berlinga i z Armii Czerwonej (o polskich korzeniach). Polski aparat przemocy budowano w oparciu o nowych ludzi, według klucza klasowego i politycznego. Najlepiej oddają tę sytuację słowa wiceministra Mieczysława Mietkowskiego z kwietnia 1945 roku: „W innych Ministerstwach mogą [wy]korzystać stary aparat urzędniczy, a my musimy dobierać nowy element”<sup>30</sup>. Milicja Obywatelska teoretycznie mogła zostać odtworzona na bazie przedwojennych funkcjonariuszy Policji Państwowej, ale zakładano, że musi pod względem kadrowym zostać zbudowana od nowa. Początkowo w MO zatrudniano przedwojennych policjantów, ale począwszy od 1946 roku, polityka personalna zmierzała do usuwania ich z zajmowanych stano-

<sup>26</sup> Według obliczeń Roberta Litwińskiego (*Korpus policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Lublin 2007, s. 99) tuż przed wybuchem II wojny światowej Policja Państwowa liczyła 30 774 funkcjonariuszy.

<sup>27</sup> P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, s. 56, 122–123, 144. W latach 1945 i 1946 MO liczyła ponad 56 tys. funkcjonariuszy, a w 1947 roku – nieco ponad 50 tys.

<sup>28</sup> W 1949 roku w szeregach MO było 37 701 funkcjonariuszy. W 1951 roku MO zatrudniała ponad 40 024 funkcjonariuszy, podczas gdy we wszystkich urzędach bezpieczeństwa publicznego w Polsce pracowało w tym czasie niespełna 31 tys. funkcjonariuszy (30 963). Zob. AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych według stanu na 31.01.1951 roku, k. 31; Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych ogólnie według jednostek MO według stanu na 15.02.1951 roku, k. 123 i n. Piotr Majer (*Milicja obywatelska 1944–1957...*, s. 123, 353) podaje, że w 1951 roku w MO pracowało 38 980 funkcjonariuszy, a w 1953 roku ponownie liczba ta zbliżała się do granicy 50 tys., gdyż zatrudniano wówczas 47 978 funkcjonariuszy. Dane dotyczące 1951 roku nie muszą się wzajemnie wykluczać. Zapewne pochodzą z różnych miesięcy 1951 roku.

<sup>29</sup> P. Majer, *Geneza Milicji Obywatelskiej i Policji. Analiza porównawcza, [w:] 80 lat w służbie państwa i narodu*, red. T. Frączek, Szczytno 2001, s. 109–110.

<sup>30</sup> AIPN, sygn. 1572/2450, Stenogram krajowej odprawy kierowników Wydziałów Personalnych w MBP w dniu 25.04.1945 roku, k. 38.



wisk. Pozbywano się ich z własnych szeregów po wykorzystaniu ich doświadczenia zawodowego i umiejętności<sup>31</sup>. W 1947 roku funkcjonariusze przedwojennej Policji Państwowej wśród milicjantów stanowili 0,9% (493 osoby) wszystkich zatrudnionych<sup>32</sup>, a w 1951 roku pracowało ich już tylko dwóch<sup>33</sup>.

### „PARTYZANCKA” MILICJA I „BERLINGOWSKI” APARAT BEZPIECZEŃSTWA

Jak zauważył Majer, kadry obu formacji wywodziły się z innego pnia. Utrwaliło się przekonanie o „partyzanckiej” milicji i „berlingowskim” aparacie bezpieczeństwa, co wywoływało rywalizację i prowadziło do sporów personalnych wynikających z „naturalnej wspólnoty losów i biografii”<sup>34</sup>. Budowanie obu służb w oparciu tylko o osoby wywodzące się z Armii Ludowej i przedwojennych komunistów z założenia było niemożliwe wobec szczupłości tej grupy<sup>35</sup>. W rzeczywistości żadna z wymienionych grup nie zdominowała ani jednej, ani drugiej formacji. Podczas pierwszej nieudanej weryfikacji zakładano wycofanie z MO co najmniej 50% składu osobowego wywodzącego się z Armii Ludowej i zastąpienie go żołnierzami z 1. i 2. Dywizji Piechoty<sup>36</sup>. Porównanie zbiorowości partyzantów Armii Ludowej w obu formacjach wskazuje, że w liczbach bezwzględnych więcej ich pracowało w milicji niż w policji politycznej, ale procentowo stanowili większy odsetek w tej drugiej strukturze. W 1947 roku w MO służyło 2790 byłych partyzantów Armii Ludowej, czyli 5,6%<sup>37</sup>, natomiast w aparacie bezpieczeństwa 2566, czyli 13,21%<sup>38</sup>. W latach pięćdziesiątych ich obecność stała się jeszcze

<sup>31</sup> P. Majer, *Geneza Milicji Obywatelskiej...*, s. 110–111; T. Paczek, *op. cit.*, s. 285. Trzon kadry Centrum Wyszkozenia Milicji Obywatelskiej w Słupsku początkowo stanowili przedwojenni policjanci i żołnierze.

<sup>32</sup> AIPN, sygn. 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych MO zgodnie z zarządzeniem KG MO z 12.03.1947 roku, k. 39. W aparacie bezpieczeństwa w 1947 roku były to pojedyncze osoby – 15 osób. Zob. AIPN, sygn. 1572/2518, Liczbowy wykaz statystyczny aparatów II i III instancji, k. 30 [PDF].

<sup>33</sup> AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych według jednostek MO według stanu na 15.02.1951 roku, k. 130 [PDF]. Policja polityczna w tym samym czasie zatrudniała ośmiu przedwojennych policjantów. Zob. AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych MBP według stanu na 31.01.1951 roku, k. 38 [PDF].

<sup>34</sup> P. Majer, *„Oczyszczanie” szeregów Milicji...*, s. 124.

<sup>35</sup> Takie zalecenie wydał Komitet Obwodowy PPR w Lublinie w sierpniu 1944 roku. Zob. J. Romanek, *Kadra kierownicza Komendy Powiatowej...*, s. 85.

<sup>36</sup> Jedynie w KW MO w Białymstoku zrealizowano wytyczne i 55% usuniętych odesłano do WP. Zob. P. Majer, *„Oczyszczanie” szeregów Milicji...*, s. 120.

<sup>37</sup> AIPN, sygn. 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych MO zgodnie z zarządzeniem KG MO z 12.03.1947 roku, k. 39.

<sup>38</sup> AIPN, sygn. 1572/2518, Liczbowy wykaz statystyczny aparatu bezpieczeństwa publicznego z 1947 roku, k. 29–30 [PDF].

mniej widoczna. W 1951 roku wśród milicjantów pracowało jeszcze 1417 byłych partyzantów (3,63%)<sup>39</sup>, a wśród funkcjonariuszy UB – 1800 (5,94%)<sup>40</sup>.

Podobny odsetek funkcjonariuszy UB i MO (na poziomie kilkunastu procent) w latach czterdziestych wywodził się z berlingowskiego wojska<sup>41</sup>. Według danych MBP z 1945 roku 13,4% funkcjonariuszy UB było „na froncie”, a w 1947 roku 11,5% walczyło w szeregach ludowego Wojska Polskiego, co oznaczało zmobilizowanych zarówno do Armii Polskiej na terenie ZSRS, jak i w powojennych granicach Polski. Grupa ta była dużo bardziej widoczna na stanowiskach kierowniczych, gdzie ten odsetek w 1947 roku wynosił 24%. Podobnie wyglądało to w przypadku milicjantów, spośród których 14,2% miało za sobą służbę w wojsku<sup>42</sup>.

### KOMUNIŚCI I AKOWCY

Zarówno w MO, jak i w UB tylko nikły odsetek funkcjonariuszy aktywnie działał na niwie politycznej przed wojną. Wśród tych nielicznych w UB dominowali przedwojenni komuniści z Komunistycznej Partii Polski (prawie 10% w 1947 roku i 3,45% w 1954 roku), a drugie miejsce zajmowali członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS; 5,36% w 1947 roku i 1,27% w 1955 roku)<sup>43</sup>. Ich procentowy udział systematycznie spadał z biegiem lat. Wśród milicjantów było podobnie, z tym że układ sił między obiema grupami kształtował się odmiennie. Generalnie przeważali ludzie z przeszłością pepesowską niż komunistyczną. W 1947 roku stanowili 6,2% (3154) milicjantów, a komuniści – 2,2% (1132 osoby)<sup>44</sup>. Z biegiem czasu spadała liczba osób z taką przeszłością. Szczególnie drastyczna była ona w przypadku socjalistów. W 1953 roku pozostało ich tylko 736, natomiast komunistów – 560<sup>45</sup>.

Inaczej wyglądało to w przypadku żołnierzy Armii Krajowej (AK), którzy weszli w struktury MO w chwili jej tworzenia. Niektóre posterunki MO wprost

<sup>39</sup> AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych według jednostek MO według stanu na 15.02.1951 roku, k. 130 [PDF].

<sup>40</sup> *Ibidem*, k. 38.

<sup>41</sup> AIPN, sygn. 1572/2513, Zestawienie statystyczne o zatrudnionych na dzień 1.08.1945 roku w resorcie bezpieczeństwa, k. 4; AIPN, sygn. 1572/2518, Liczbowy wykaz statystyczny aparatu bezpieczeństwa publicznego z 1947 roku, k. 29–30 [PDF].

<sup>42</sup> AIPN, 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych MO zgodnie z zarządzeniem KG MO z 12.03.1947 roku, k. 38.

<sup>43</sup> K. Rokicki, *Aparatu obraz własny...*, s. 21.

<sup>44</sup> W samej KG MO w 1947 roku jednak przeważali przedwojenni komuniści – 15,4%, podczas gdy pepesowcy – 5%. Tendencja ta utrzymała się również w 1951 roku. Wówczas w MO służyło 1093 członków PPS (2,8%) i 855 komunistów (2,19%). Zob. AIPN, sygn. 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych MO zgodnie z zarządzeniem KG MO z 12.03.1947 roku, k. 38; AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych według jednostek MO według stanu na 15.02.1951 roku, k. 127.

<sup>45</sup> AIPN, sygn. 1572/21, Narada kierownictwa MO w MBP 26.11.1953 roku (Referat kpt. Jana Adamowicza, zastępcy szefa Oddziału Kadr KG MO), k. 63 [PDF].

uważano za stworzone w zupełności na bazie żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego (PPP). Znaleźli się w niej przede wszystkim członkowie Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa (PKB) – formacji porządkowej stworzonej przez strukturę PPP<sup>46</sup>. Komuniści, którzy zjawiali się na terenach zajmowanych przez Armię Czerwoną, stawali przed faktem już zorganizowanych posterunków policji przez żołnierzy AK i BCh, działających w ramach Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa<sup>47</sup>. Po licznych akcjach weryfikacyjnych zostało ich w wielotysięcznej milicji kilkuset. W 1947 roku byli żołnierze AK stanowili 1,7% (831 osób) wszystkich milicjantów<sup>48</sup>, a w 1951 roku – 0,13% (51 osób)<sup>49</sup>. W ciągu kilku lat skutecznie pozbyto się ich z szeregów. Żołnierzy BCh w MO było w 1947 roku zdecydowanie więcej (2026 osób, 4%), a w 1951 roku zostało ich ponad 600.

W aparacie bezpieczeństwa od początku pracowała niewielka grupa żołnierzy AK. W całym opisywanym okresie liczyła ona ponad 100 osób<sup>50</sup>. Generalnie akowców do służby w UB nie przyjmowano. Wielokrotnie o tym przypomniano na różnych odprawach personalnych. Ci z nich, którzy weszli w struktury policji politycznej, wcześniej nawiązali z nią jakąś współpracę, np. agenturalną po wkroczeniu Armii Czerwonej. Inni z kolei współdziałali z komunistyczną lub sowiecką partyzantką. W ciągu 12 lat istnienia RBP/MBP/KdsBP kilka razy weryfikowano kadry pod tym kątem. Po raz ostatni w 1954 roku. Wówczas nakazano ostatecznie zakończyć tę kwestię. W większości uznano byłych żołnierzy AK za osoby godne zaufania, udowodnili bowiem, że „są oddanymi członkami Partii”<sup>51</sup>. Pojedyncze osoby zajmowały nawet wysokie stanowiska kierownicze w strukturach aparatu bezpieczeństwa<sup>52</sup>.

<sup>46</sup> Dużą część w szeregach PKB stanowili żołnierze BCh i w mniejszym stopniu Milicji PPS. Zob. J. Marszałec, *Ochrona porządku i bezpieczeństwa publicznego w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 1999, s. 56–59, 78–83.

<sup>47</sup> Zob. J. Romanek, *Polityka kadrowa Komendy Powiatowej MO w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1946*, [w:] *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1956*, red. G. Joniec, Lublin 2009, s. 33.

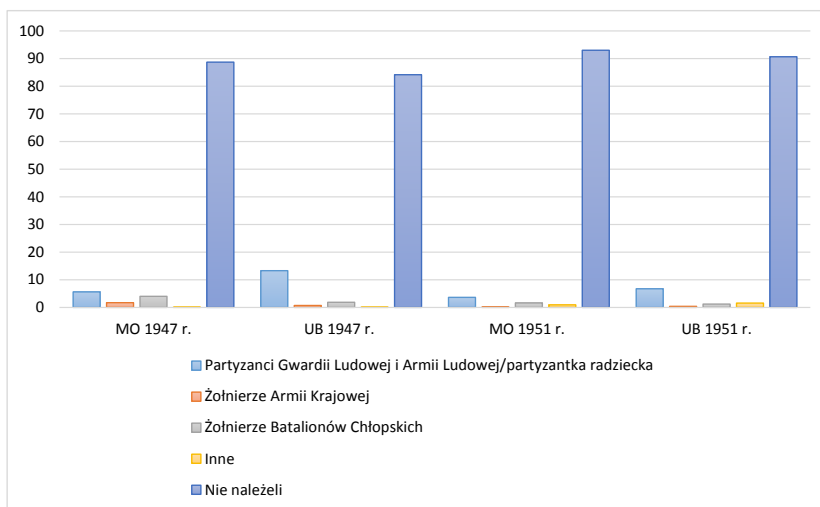
<sup>48</sup> AIPN, sygn. 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych MO zgodnie z zarządzeniem KG MO z 12.03.1947 roku, k. 39.

<sup>49</sup> AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych według jednostek MO według stanu na 15.02.1951 roku, k. 130 [PDF].

<sup>50</sup> W ujęciu procentowym odpowiednio w 1947 roku stanowiła ona 0,69%, a w 1951 roku – 0,38%. Zob. K. Rokicki, *Aparatu obraz własny...*, s. 24; AIPN, sygn. 1583/141, Zestawienie liczbowe funkcjonariuszy etatowych zatrudnionych w 1945, 1947, 1951, 1953 i 1955 roku, k. 9.

<sup>51</sup> AIPN, sygn. 1572/2459, Protokół z krajowej odprawy personalnej w dniach 20–21.05.1954 roku, k. 10; J. Borowiec, *Polityka karna wobec przestępstw i wykroczeń funkcjonariuszy Urzędów Bezpieczeństwa w województwie rzeszowskim (1944–1956)*, Rzeszów 2014, s. 55.

<sup>52</sup> Wicedyrektor Departamentu III KdsBP (10.12.1955–28.11.1956) Henryk Wendrowski w okresie okupacji był m.in. szefem legalizacji Okręgu AK Białystok. W 1944 roku aresztowało go NKWD i nakłoniło do współpracy. We wrześniu 1945 roku rozpoczął pracę w UB. Zob. M. Surdej, *Henryk Wendrowski*, [w:] *Oblicza zdrady?*, red. K. Krajewski, Warszawa 2021, s. 65–87. Wacław Alchimowcz, naczelnik jednego z wydziałów w Departamencie V MBP, przed wojną był związany



Rysunek 1. Przynależność milicjantów i funkcjonariuszy UB do organizacji podziemnych w czasie okupacji

Źródło: opracowanie własne na podstawie: K. Rokicki, *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1955*, [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 24–25; AIPN, sygn. 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych MO zgodnie z zarządzeniem KG MO z 12.03.1947 roku, k. 39; AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych według jednostek MO według stanu na 15.02.1951 roku, k. 130.

## POCHODZENIE SPOŁECZNE I STAN SPOŁECZNY

W kwestionariuszach, które służyły do zbierania danych statystycznych, zawsze wyodrębniano warstwę robotniczą i chłopską oraz drobnomieszczaństwo i inteligencję, nazywaną później „inteligencją pracującą”. Potem do siatki pojęć wprowadzono jeszcze stan urzędniczy i rzemieślniczy. Ten ostatni z reguły zaliczany był do warstwy drobnomieszczańskiej<sup>53</sup>, a ten pierwszy – do szeroko pojmowanej inteligencji. W instrukcji przygotowanej na potrzeby spisu z 1951 roku tłumaczono, że do kategorii pochodzenia rzemieślniczego zalicza się osoby, które posiadały „drobny warsztat” i nie zatrudniały nikogo. Drobnomieszczaństwem, przynajmniej od lat pięćdziesiątych, określano natomiast osoby posiadające warsztat, sklep albo gospodę, w których zatrudniały jeszcze inne osoby<sup>54</sup>. Jednak przy kolejnym spisie

z ONR, a w czasie okupacji służył w Okręgu Nowogródzkim AK. W 1943 roku porzucił szeregi AK i podjął współpracę z sowiecką partyzantką. Zob. K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Wacław Alchimowicz. Pytania bez odpowiedzi*, [w:] *Oblicza zdrady...*, s. 153–186.

<sup>53</sup> J. Żarnowski, *Społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1973, s. 228–262.

<sup>54</sup> AIPN, sygn. 1572/2497, Instrukcja nr 5/51 o prowadzeniu kart statystyczno-ewidencyjnych (część II), Warszawa, 10.07.1951, k. 7.

zrezygnowano z wyodrębniania stanu rzemieślniczego. Warstwę chłopską od lat pięćdziesiątych dzielono na chłopów bezrolnych i małorolnych (do 5 ha ziemi), średniorolnych (do 15 ha ziemi) i tzw. bogaczy wiejskich (ponad 15 ha).

W opinii rządzących odpowiednie pochodzenie społeczne gwarantowało pewność polityczną kadr organów bezpieczeństwa państwa. Najbardziej ceniono korzenie proletariackie, „zwłaszcza jeśli wyrastały z pnia robotniczego”<sup>55</sup>, i to niezależnie od formacji. Osoby pochodzenia chłopskiego sytuowano w tej hierarchii szczebel niżej i najchętniej widziano u siebie najbiedniejszych z tego stanu. W latach pięćdziesiątych, w momencie zaost్రzenia polityki aparatu bezpieczeństwa wobec wsi, naciskano na awansowanie osób o korzeniach robotniczych. Zarówno MO, jak i policja polityczna miały rodowód robotniczo-chłopski, który wynikał ze świadomej polityki personalnej komunistów<sup>56</sup>. Jednak w niektórych województwach wschodnich – w przypadku bezpieki i zapewne także milicji – można mówić o chłopsko-robotniczym jej charakterze, czego przykładem była Lubelszczyzna<sup>57</sup>.

Przy analizie tego rodzaju danych warto pamiętać, że słabo wykształceni pracownicy aparatu bezpieczeństwa mieli duży problem ze zrozumieniem znaczenia tych pojęć, a także z określeniem własnej przynależności do konkretnej warstwy społecznej. Znaczna ich część spotykała się po raz pierwszy ze wspomnianymi określeniami. Problem ten dotyczył również kadry kierowniczej komórek personalnych. Naczelnik wydziału personalnego WUBP w Białymstoku na odprawie w Warszawie w 1945 roku powiedział: „Dla nas nie jest jasna sprawa w rubrykach stan społeczny i pochodzenie społeczne. Obecnie jak on jest[:] robotnikiem czy chłopem, czy inteligentem?”<sup>58</sup>.

Nie jest możliwe w latach 1944–1956 prześledzenie, jak zmieniał się stan społeczny i pochodzenie społeczne funkcjonariuszy obu formacji. W przypadku MO widać wyraźnie, że zwiększył się udział funkcjonariuszy stanu chłopskiego przy nieznacznym spadku stanu robotniczego. Natomiast w przypadku aparatu bezpieczeństwa udział osób o chłopskim pochodzeniu (poza 1947 rokiem) utrzymywał się na

<sup>55</sup> P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, s. 355.

<sup>56</sup> K. Rokicki, *Aparatu obraz własny...*, s. 18.

<sup>57</sup> Prawie 70% funkcjonariuszy WUBP w Lublinie w 1951 roku miało pochodzenie chłopskie, a w 1954 roku – 66%. Zob. J. Dudek, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny 1944–1956. Aspekty polityczne*, red. T. Osiński, M. Mazur, Lublin 2016, s. 216; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie [dalej: AIPN Lu], sygn. 029/24, Sprawozdanie o stanie zatrudnienia z aparatu WUBP w Lublinie według Wydziałów za miesiąc styczeń 1954 roku, k. 29; AIPN Lu, sygn. 029/23, Sprawozdanie o stanie zatrudnienia z aparatu PUBP woj. lubelskiego według powiatów za styczeń 1954 roku, k. 14. Według danych z lipca 1946 roku chłopskie pochodzenie społeczne miało 53,9% funkcjonariuszy MO w województwie lubelskim i 58,8% w województwie rzeszowskim. Zob. AIPN, sygn. 1550/3097, Stan liczbowy oficerów i szeregowych MO w woj. rzeszowskim, Rzeszów, 30.06.1946, k. 150; Dane liczbowe dotyczące pochodzenia społecznego funkcjonariuszy MO woj. lubelskiego według stanu na 1.07.1947 roku, k. 58.

<sup>58</sup> AIPN, sygn. 1572/2450, Stenogram Odprawy Krajowej Kierowników Wydziałów Personalnych MBP z 25.04.1945 roku, k. 38. Mowa tu o naczelniku Wydziału Personalnego WUBP w Białymstoku por. Janie Kozłowskiem.

podobnym poziomie. Wątpliwości budzi rzetelność tych danych. Jako przykład może posłużyć sytuacja z WUBP w Lublinie. Na jednej z porad naczelniczka Wydziału Personalnego miejscowego UB twierdziła, że na przełomie lat 1948/1949 aż 92% funkcjonariuszy tego urzędu pochodziło z rodzin chłopskich<sup>59</sup>. Nie potwierdzały tego jednak dane statystyczne zebrane w 1951 roku, ponieważ takie pochodzenie społeczne posiadało wówczas 69,7% zatrudnionych<sup>60</sup>. Badania w oparciu o ankiety personalne funkcjonariuszy kilku PUBP w województwie lubelskim potwierdzają, że deklarowane pochodzenie często nie było zgodne z rzeczywistością<sup>61</sup>.

Porównanie danych dotyczących stanu społecznego i pochodzenia społecznego wskazuje, że wartości w przypadku stanu społecznego są zawsze o kilka procent niższe. Mniej funkcjonariuszy pochodziło ze wsi niż ich rodziców.

## KOBIETY I MĘŻCZYŹNI

Obie instytucje – MO i UB – należały do silnie zmaskulinizowanych. Można jednak powiedzieć, że to aparat bezpieczeństwa był bardziej „postępowym” urzędem, gdyż w większym wymiarze realizował głoszone przez Polską Partię Robotniczą/Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą (PPR/PZPR) hasła równouprawnienia płci w dostępie do pracy. Podczas gdy w MO kobiety stanowiły tylko kilka procent pracowników, w aparacie bezpieczeństwa było to kilkanaście procent<sup>62</sup>. W obu przypadkach pomiędzy latami czterdziestymi a pięćdziesiątymi wzrósł odsetek funkcjonariuszek w stosunku do funkcjonariuszy. W 1947 roku milicjantki stanowiły 5% pracowników MO (2537 pań w liczącej 50 660 milicji), natomiast w 1951 roku – 7,7%<sup>63</sup> (ponad 3 tys. w 40-tysięcznej milicji). Natomiast w policji

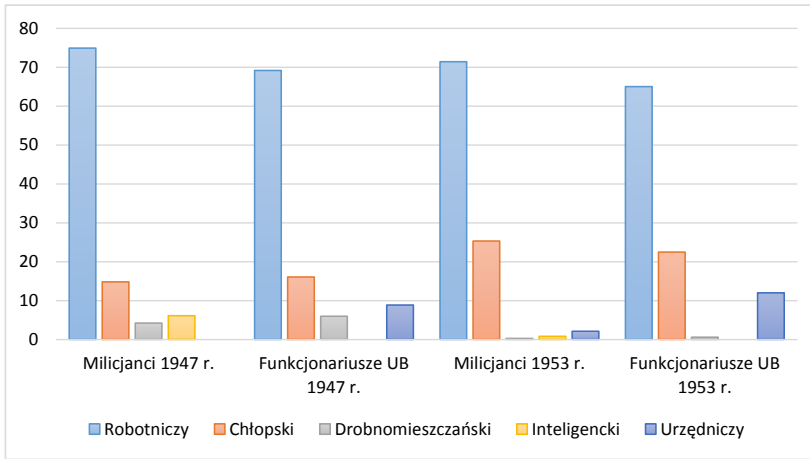
<sup>59</sup> AIPN, sygn. 1572/2454, Stan pracy personalnej Wydziału Personalnego WUBP w Lublinie za okres II półrocza 1948 i I kwartał 1949 roku, Lublin, 11.04.1949, k. 108.

<sup>60</sup> AIPN Lu, 029/12, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych PUBP i WUBP według stanu na 31.01.1951 roku, k. 3.

<sup>61</sup> Zob. G. Joniec, *Ludzie kraśnickiej bezpieki*, [w:] *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Kraśniku w latach 1944–1956*, red. J. Romanek, Lublin 2011, s. 29; idem, *Ludzie tomaszowskiej bezpieki. Portret zbiorowy*, [w:] *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1956*, red. G. Joniec, Lublin 2009, s. 53; idem, *Ludzie krasnostawskiej bezpieki. Portret zbiorowy*, [w:] *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krasnymstawie w latach 1944–1956*, red. J. Romanek, Lublin 2008, s. 35–36.

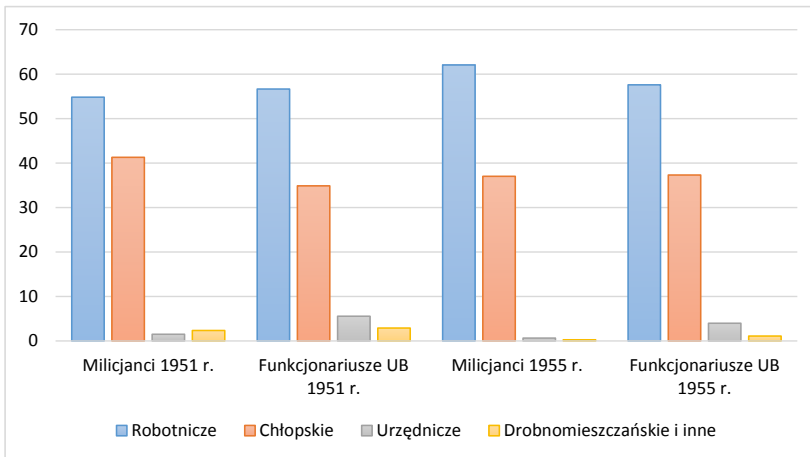
<sup>62</sup> Było to jednak więcej niż przed wybuchem II wojny światowej. W II Rzeczypospolitej w Policji Państwowej kobiety stanowiły 0,5% zatrudnionych. Zob. D. Warzocha, *95 lat kobiet w polskiej Policji*, <https://www.muzeumtomaszow.pl/wp-content/uploads/2020/05/Kobiety-w-Policji.pdf> (dostęp: 14.01.2022); J. Dudek, *Kobiety i ich kariery w aparacie bezpieczeństwa...*, s. 101–102.

<sup>63</sup> AIPN, sygn. 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych MO, k. 35; AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego według jednostek MO na dzień 15.02.1951 roku, k. 122 [PDF]. Dominik Hryszkiewicz i Judyta Kubiak (*Kobiety w Policji. Teoria i praktyka*, Szczytno 2016, s. 24–25) podają, że kobiety w MO stanowiły między 6 a 8% funkcjonariuszek. Współcześnie odsetek pań w policji wynosi 15–16%.



Rysunek 2. Funkcjonariusze MO i UB według stanu społecznego

Źródło: AIPN, sygn. 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych Milicji Obywatelskiej zgodnie z zarządzeniem Komendanta Głównego MO z 12.03.1947 roku, k. 36; AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych według jednostek MO według stanu na 15.02.1951 roku, k. 125; P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn 2004, s. 356; K. Rokicki, *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1955*, [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 18.



Rysunek 3. Funkcjonariusze MO i UB według pochodzenia społecznego

Źródło: P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn 2004, s. 356; AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych według jednostek MO według stanu na 15.02.1951 roku, k. 125 [PDF]; AIPN, sygn. 255/360, Sprawozdanie z pracy pionu kadr za 1954 rok, k. 37; K. Rokicki, *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1955*, [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 18.

politycznej w 1947 roku funkcjonariuszki stanowiły 12,9%, a cztery lata później – 15,2%<sup>64</sup>. W tym czasie ich liczba się podwoiła – z ponad dwóch do przeszło czterech tysięcy. Tak dużego wzrostu nie obserwowano w MO.

Występowały podobieństwa w rozkładzie i specyfice zatrudniania kobiet. Stosunkowo dużo pań pracowało w Komendzie Głównej (KG) MO oraz centrali MBP. W 1947 roku odsetek kobiet w KG MO wynosił 32,8% (152 osoby)<sup>65</sup>, ale w 1951 roku już tylko 17% (173 osoby)<sup>66</sup>. Analogiczny proces zachodził na poziomie MBP. Prawie 30-procentowy odsetek funkcjonariuszek w stosunku do funkcjonariuszy występował tam w 1945 roku, w 1947 roku osiągnął on wartość prawie 23%, a w 1951 roku wynosił już 15,4%<sup>67</sup>. Wskazywałoby to, że proces znikania kobiet szybciej postępował w centrali MBP niż w MO. Jednak w przeciwieństwie do aparatu bezpieczeństwa milicjantki rzadziej odnajdziemy na stanowiskach kierowniczych<sup>68</sup>. Nieliczne funkcjonariuszki obejmowały takie stanowiska w Komendach Wojewódzkich (KW). Na przykład w strukturach KW MO w Rzeszowie do 1956 roku tylko dwie kobiety zajmowały stanowiska funkcyjne<sup>69</sup>, podobnie jak w strukturach WUBP w Rzeszowie. Wśród milicjantek na stanowiskach kierowniczych z pewnością

<sup>64</sup> J. Dudek, *Kobiety i ich kariery w aparacie bezpieczeństwa...*, s. 98.

<sup>65</sup> AIPN, sygn. 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych Milicji Obywatelskiej przeprowadzony na podstawie zarządzenia KG MO z 12.03.1947 roku, k. 35.

<sup>66</sup> AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego według jednostek MO na dzień 15.02.1951 roku, k. 123 [PDF].

<sup>67</sup> J. Dudek, *Kobiety i ich kariery w aparacie bezpieczeństwa...*, s. 100. W 1947 roku wynosił on już 22,92%.

<sup>68</sup> W 1951 roku w WUBP w Polsce pracowało 7 kobiet w charakterze naczelniczek wydziałów, 14 w charakterze zastępcy naczelnika wydziału oraz 26 kierowniczek sekcji; w MO tylko 2 kobiety zajmowały stanowiska naczelniczki wydziału, a 8 – kierowniczek sekcji. Zob. AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych według funkcji w KW MO według stanu na 15.02.1951 roku, k. 150–151 [PDF]; Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych na stanowiskach kierowniczych WUBP według stanu na 31.01.1951 roku, k. 70–71.

<sup>69</sup> Obie milicjantki pełniły swoje funkcje w latach czterdziestych. Wydziałem Ogólnym w KW MO w Rzeszowie (w jego skład wchodziła kancelaria) w latach 1947–1948 kierowała Nadia (Awdaszko) Orłowska, od 1946 roku żona komendanta MO. W milicji pracowała od 22 maja 1945 roku. Od 1 października 1945 roku była zastępcą kierownika Kancelarii Ogólnej KW MO w Rzeszowie. Druga milicjantka – ppor. Maria Bzura – zatrudniona w latach 1944–1946, od maja do września 1945 roku stała na czele Kompanii Operacyjnej, która zwalczała polskie i ukraińskie podziemie. Potem przeszła do Służby Zewnętrznej KW MO w Gdańsku (szefowa sekcji). Zob. D. Byszuk, *Wojewódzka Komenda Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie. Struktura organizacyjna i obsada personalna w latach 1944–1954*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, nr 1, s. 91, 98. W przypadku WUBP w Rzeszowie także tylko dwie kobiety zajmowały takie stanowiska: Eugenia Wróblewska i Maria Dzwonka pracowały jako naczelniczki sekretariatu, przy czym pierwsza z nich kierowała jeszcze Wydziałem Personalnym. Zob. K. Szwagrzyk, *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza 1944–1956*, t. 1, Warszawa 2005, s. 382, 389.



nie było osoby, która miałaby podobną pozycję w elicie władzy jak płk Julia Brystiger w MBP<sup>70</sup>.

W przypadku aparatu bezpieczeństwa kobiety kierowano przede wszystkim do administracji i działów technicznych. Obsługiwały sekretariaty, komórki finansowe, personalne, szkoleniowe, ale też spora ich część służyła w wydziałach, które zajmowały się ewidencją i techniką operacyjną. Sporadycznie trafiały do tego, co można nazwać sercem tajnej policji politycznej, czyli do wydziałów operacyjnych.

Kwestia służby milicjantek to jeszcze nieopracowane zagadnienie badawcze. Przez analogię należy przypuszczać, że domeną ich pracy stała się administracja. Na przykład mjr Helena Wolińska, kojarzona głównie z rolą prokuratora i oskarżyciela w wielu procesach politycznych lat pięćdziesiątych, do początku 1949 roku kierowała Kancelarią Główną/Wydziałem Ogólnym w KG MO w Warszawie<sup>71</sup>. Ponadto kobiety spotykało się w Zarządzie Polityczno-Wychowawczym oraz w Wydziałach Personalnych. Na przykład Stefania Kropicka<sup>72</sup> kierowała Wydziałem Personalnym KW MO we Wrocławiu. Badania struktur regionalnych MO potwierdzają, że kobiety zatrudniano głównie jako personel pomocniczy<sup>73</sup>.

W literaturze przedmiotu mało wspomina się o specyfice pracy milicjantek. W piśmiennictwie oraz w wydawnictwach okolicznościowych jako symbole kobiecej służby w milicji tamtego okresu wymienia się Leokadię Krajewską z warszawskiej Kompanii Ruchu Drogowego oraz Janinę Szymborską – pierwszą kobietę, która w 1953 roku objęła funkcję komendantki 70-osobowego komisariatu w Warszawie. Wymienione panie przemawiały do wyobraźni społecznej, ponieważ jako pierwsze pełniły nowe funkcje, choć niekoniecznie utożsamiały główne pola

---

<sup>70</sup> M. Szumiło, *Kobiety jako „szare eminencje” w komunistycznej elicie władzy w Polsce*, „Res Historica” 2018, nr 45, s. 293–297.

<sup>71</sup> Instytut Pamięci Narodowej, *Dane osoby z katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa: Helena Wolińska*, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/40214?katalog=5> (dostęp: 12.01.2022). Pracowała tam od 1 września 1945 roku do 31 marca 1949 roku. Zob. E. Romanowska, *Kobiety w organach oskarżycielskich (1944–1956) – stalinowska prokurator Helena Wolińska*, [w:] *Kobiety wojny. Między zbrodnią a krzykiem godności*, red. A. Bartuś, Oświęcim 2014, s. 155–175.

<sup>72</sup> Stefania Kropicka urodziła się w 1920 roku w Warszawie w rodzinie urzędnika. W 1939 roku ukończyła szkołę średnią. W 1942 roku razem z mężem została wywieziona przez Niemców „na Wschód na roboty” do Witebska. Po dwóch miesiącach razem z mężem uciekła do partyzantki. Od 1943 roku przebywała w szeregach sowieckiej partyzantki na terenie Puszczy Nalibockiej, a potem polskiej komunistycznej partyzantki. Od sierpnia 1944 roku pracowała w KM MO w Białymstoku. Podawała, że w tym czasie była m.in. zastępcą dowódcy Grupy Operacyjnej. Od grudnia 1944 roku kierowała Wydziałem Personalnym w KW MO w Białymstoku, a od marca 1946 roku – komórką personalną w KW MO we Wrocławiu. W dniu 21 listopada 1947 roku przeniesiono ją do dyspozycji KW MO w Szczecinie. W dniu 9 lutego 1948 roku zwolniona z szeregów milicji w związku z podjęciem pracy w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych. Zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie, sygn. 0023/2406, Akta osobowe Stefanii Kropickiej.

<sup>73</sup> K. Filip, *Milicja Obywatelska w Sopocie w latach 1945–1949*, Gdańsk 2011, s. 98.

aktywności kobiet w milicji<sup>74</sup>. Z pewnością zaliczały się do nich struktury milicji drogowej<sup>75</sup>. Kolejnym obszarem, w którym pojawiały się milicjantki, były komórki nastawione na zwalczanie prostytucji i przestępczości wśród osób nieletnich, czyli nawiązywały do przedwojennych rozwiązań policji kobiecej<sup>76</sup>. W latach 1947–1950 na czele Sekcji Walki z Nierządem i Przestępczością Małoletnich w KG MO stała Maria Jakubowicz<sup>77</sup>. Tuż po wojnie prowadzono nabór kobiet do MO<sup>78</sup>, ale dopiero w latach pięćdziesiątych powołano do życia – wzorem okresu międzywojennego – milicję kobiecą (tzw. Drużyny Milicji Kobiecej)<sup>79</sup>. Zajmowała się ona, tak jak jej poprzedniczka, pracą wśród nieletnich, zwalczaniem prostytucji i sutenerstwa, a także walką z żebractwem, włóczęgostwem i alkoholizmem<sup>80</sup>. W 1951 roku łącznie w całym kraju w ramach tej komórki przewidziano etaty dla 133 pań<sup>81</sup>.

## WYKSZTAŁCENIE

Pod względem wykształcenia milicjanci wypadali niekorzystnie w porównaniu do funkcjonariuszy UB. Generalnie w przypadku obu grup rozważamy o słabo wyedukowanych osobach, ale z biegiem czasu dostrzegalne zmiany zaszły w kadrach komunistycznej policji politycznej, podczas gdy między latami 1947 a 1954

<sup>74</sup> D. Hryszkiewicz, J. Kubiak, *op. cit.*, s. 24. Leokadia Krajewska w MO pracowała do 1973 roku; w Kompanii Ruchu Drogowego była zatrudniona do 1950 roku. Później przeważnie zajmowała się pracą biurową. Zob. AIPN, sygn. 988/850, Przebieg służby Leokadii Krajewskiej, k. 52–58 [PDF].

<sup>75</sup> W 1950 roku w milicji drogowej w całym kraju służyły 133 kobiety. Zob. M. Sywula, *Milicja Obywatelska w województwie gdańskim 1945–1949*, Gdańsk–Warszawa 2020, s. 70.

<sup>76</sup> Aleksander Głogowski podkreśla, że doświadczenie służby kobiecej w Policji z okresu II Rzeczypospolitej nie zostało wykorzystane w czasach PRL. Zob. A. Głogowski, *Kobiety w Policji Państwowej okresu międzywojennego*, [w:] *Kobiety w polskich służbach mundurowych. Role, zadania i wyzwania*, red. E. Waśko-Osiejczuk, Warszawa 2018, s. 67.

<sup>77</sup> Maria Jakubowicz urodziła się w 1916 roku w Genewie w rodzinie inteligenckiej lekarza i prawniczki. W 1938 roku otrzymała dyplom prawa na Uniwersytecie Warszawskim, a następnie wyjechała na studia do Francji. W 1942 roku razem z mężem uciekła do Szwajcarii, gdzie nadal studiowała. W 1945 roku wyjechała do Francji, gdzie pracowała w charakterze szefa Wydziału Opieki nad Deportowanymi przy PKWN w Paryżu. W 1946 roku powróciła do Polski. Zwolniono ją z MO w 1950 roku „ze względu na niejasną przeszłość oraz fakt aresztowania jej męża”. Zob. AIPN, sygn. 698/1219, Akta osobowe Marii Jakubowicz.

<sup>78</sup> D. Hryszkiewicz, J. Kubiak, *op. cit.*, s. 24.

<sup>79</sup> W drugiej połowie 1950 roku zatwierdzono etaty dla Drużyny Kobiecej MO i rozpoczęto rekrutację kandydatek. Zanim przystąpiły do pracy, przeszły czteromiesięczny kurs w Łodzi. Zob. AIPN, sygn. 1550/2424, Wytyczne o organizacji pracy i zadaniach drużyn Milicji Kobiecej, Warszawa, 27.02.1951, k. 34 i n.; AIPN, sygn. 1550/2909, Pismo szefa Oddziału II KG MO ppłk. T. Kufla do Komendanta Głównego MO gen. dyw. Józefa Konarzewskiego, Warszawa, 7.08.1950, k. 29.

<sup>80</sup> *Ibidem*; AIPN, sygn. 1550/2909, Projekt organizacji kobiecej Milicji Obywatelskiej, luty 1951 roku, k. 22–25; R. Litwiński, *op. cit.*, s. 326–329.

<sup>81</sup> AIPN, sygn. 1550/2895, Zestawienie statystyczne Drużyn Milicji Kobiecych za 1951 rok, k. 1. Pierwotny projekt przewidywał 400 miejsc pracy dla milicjantek na terenie całego kraju. Zob. AIPN, sygn. 1550/2909, Projekt organizacji kobiecej Milicji Obywatelskiej, luty 1951 rok, k. 22.

w szeregach milicjantów niewiele się zmieniło. W ujęciu procentowym odsetek osób, które ukończyły edukację w zakresie szkoły podstawowej (pełnej i niepełnej), kształtował się na poziomie osiemdziesięciu kilku procent. W 1947 roku wynosił on 87%, a w 1954 roku – 80,4%<sup>82</sup>. W alarmistycznym tonie pisano w 1947 roku o potrzebie douczania milicjantów. Niepokojono się, że tylko 9 na 100 milicjantów się doksztalało<sup>83</sup>. Odnotowany spadek funkcjonariuszy z niepełnym wykształceniem w 1954 roku osiągnięto przez wywieranie nacisku na podnoszenie kwalifikacji, a także poprzez zwalnianie najgorzej wyedukowanych<sup>84</sup>. Właśnie wtedy wprowadzono wymóg ukończenia siedmiu klas szkoły podstawowej (wcześniej obowiązywało sześć) dla przyjmowanych do pracy w MO. Przyczyn utrzymywania się niskiego wykształcenia wśród milicjantów upatrywano w dużej rotacji kadr, a także w słabym wykształceniu osób na stanowiskach funkcyjnych, które nie rozumiały potrzeby doksztalania swoich podwładnych<sup>85</sup>.

W przypadku funkcjonariuszy UB odsetek osób, które legitymowały się ukończeniem szkoły powszechnej lub tylko kilkoma jej klasami, kształtował się na poziomie siedemdziesięciu kilku procent (78,8% w 1945 roku, 76,6% w 1947 roku)<sup>86</sup> i zmalał w 1955 roku do poziomu 45,84%<sup>87</sup>. Źródeł tej zmiany należy upatrywać w polityce personalnej MBP. Pierwotnie zakładano, że będzie możliwe uzupełnienie wykształcenia pracowników UB w ramach wewnętrznych szkoleń. W poszczególnych placówkach tworzone kursy w zakresie szkoły podstawowej lub gimnazjalnej, w których obok funkcjonariuszy UB kształcili się również milicjanci. W połowie lat pięćdziesiątych okazało się, że polityka ta nie przyniosła oczekiwanych efektów. Funkcjonariusze, zwłaszcza z komórek operacyjnych, często opuszczali zajęcia. Sam minister Stanisław Radkiewicz w 1951 roku powiedział: „Musimy zerwać z rutyną, która ludzi nas, że sami ludzi nauczymy. Taka droga jest fałszywa”<sup>88</sup>. Wówczas uznano, że jedynie poprzez zatrudnianie ludzi ze średnim i wyższym wykształceniem można podnieść poziom kwalifikacji funkcjonariuszy. Kandydatów do pracy poszukiwano na wyższych uczelniach. Studentom oferowano specjalne stypendia, jeśli zadeklarowali wstąpienie do UB po ukończeniu nauki<sup>89</sup>. Zreorga-

<sup>82</sup> W 1951 roku wynosił on 84%, a w 1953 roku – 83%. Zob. P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, s. 359; AIPN, sygn. 255/360, Omówienie niektórych danych statystycznych na dzień 1.03.1955 roku, k. 38.

<sup>83</sup> AIPN, sygn. 00294/46, t. 13, Sprawozdanie z pracy Wydziału Personalnego KG MO za kwiecień 1947 roku, Warszawa, 24.05.1947, k. 17.

<sup>84</sup> APIN, sygn. 255/360, Sprawozdanie z pracy pionu kadrowego za rok 1954, k. 55.

<sup>85</sup> P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, s. 359.

<sup>86</sup> K. Rokicki, *Aparatu obraz własny...*, s. 19.

<sup>87</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>88</sup> AIPN, sygn. 1572/2456, Protokół z Krajowej Odprawy Personalnej z dnia 21–22.03.1951 roku, k. 56.

<sup>89</sup> D. Czerwiński, *Pierwsza dekada. Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945–1956*, Gdańsk 2016, s. 110.

nizowano też wewnętrzny system kształcenia ogólnego poprzez rozciągnięcie go w czasie, aby zmniejszyć obciążenie funkcjonariuszy. Zamiast 18–24 godzin w tygodniu nauki szkolnej, wprowadzono 10–12 dla szkoły podstawowej i 12–15 dla szkoły średniej<sup>90</sup>.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że wykształcenie powszechne dominowało w strukturze ludności II Rzeczypospolitej. Tylko niewielki odsetek obywateli przedwojennej Polski stanowiły osoby, które ukończyły szkoły średnie i uczelnie wyższe. W latach trzydziestych dwadzieścia kilka procent mieszkańców wciąż nie umiało ani czytać, ani pisać<sup>91</sup>. Niski poziom wykształcenia pracowników UB i MO był pochodną ich pochodzenia społecznego. Na prowincji, w której dorastali przed wojną, przeważały szkoły publiczne najniżej zorganizowane. Niektórym możliwość dalszego kształcenia przerwała II wojna światowa. Te problemy dotyczyły również inne policje polityczne w państwach bloku sowieckiego<sup>92</sup>.

Na koniec warto wspomnieć, że do milicji częściej trafiali ludzie bez żadnych kwalifikacji zawodowych, choć początkowo wcale tak nie było. W 1947 roku 56,5% milicjantów rzeczywiście nie miało żadnego wyuczonego zawodu (w UB było to 53,1%), ale w 1951 roku ten odsetek wynosił już 83,6%, podczas gdy w UB – 61,6%<sup>93</sup>.

## NARODOWOŚĆ

Statystyki nie oddawały złożoności kwestii narodowości funkcjonariuszy, ale odzwierciedlały podejście kierownictwa MBP/KdsBP, które za obowiązujące przyjmowało deklarowaną narodowość, czyli tą, z którą funkcjonariusz się utożsamiał. Z czasem to się zmieniło na rzecz bardziej etnicznego traktowania narodowości, co obserwowano podczas spisu z 1951 roku, kiedy deklarowaną narodowość zmieniano.

W świetle spisów statystycznych w obu przypadkach funkcjonariusze innej narodowości niż polska stanowili znikomy procent. W 1947 roku odsetek Polaków

<sup>90</sup> AIPN, 01225/105, Rozkaz nr 030/50 wiceministra Wacława Lewikowskiego w sprawie reorganizacji szkolenia ogólnego w zakresie szkół podstawowych i średnich, Warszawa, 18.07.1950, k. 58 [PDF].

<sup>91</sup> Według spisu z 1931 roku analfabetami było 23,1% mieszkańców Polski. Zob. P. Stańczak, *Wykształcenie ludności II Rzeczypospolitej w świetle badań GUS*, „Społeczeństwo i Ekonomia” 2016, nr 1, s. 11, 13–14, 24–25.

<sup>92</sup> K. Persak, Ł. Kamiński, *Czekiści. Organy bezpieczeństwa w europejskich krajach bloku sowieckiego 1944–1989*, Warszawa 2010, s. 264–265, 488–489, 540.

<sup>93</sup> AIPN, sygn. 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych MO, k. 37; AIPN, sygn. 1583/141, Zestawienie liczbowe funkcjonariuszy etatowych zatrudnionych w 1945, 1947, 1951, 1953 i 1955 roku, k. 12; AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego według jednostek MO na dzień 15.02.1951 roku, k. 126; Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych MBP według stanu na 31.01.1951 roku, k. 34.

w MO kształtował się na poziomie 99%, a w MBP – 97%, natomiast w 1951 roku odpowiednio 98% i 96%<sup>94</sup>. Różnica polegała jedynie na tym, że w MO wcześniej zaczęto zatrudniać tzw. autochtonów: Mazurów, Kaszubów i Ślązaków. W 1951 roku we wszystkich komórkach MO pracowało ich 376 (0,95%), a w UB było to zaledwie 11 funkcjonariuszy<sup>95</sup>. Dwa lata później w szeregach UB odnotowano 269 autochtonów, z czego najwięcej Ślązaków (249), 12 Mazurów i 8 Kaszubów<sup>96</sup>. Jednak Dyrektor Departamentu Kadr MBP uważał, że zbyt mało zatrudnia się ich w aparacie bezpieczeństwa<sup>97</sup>. Wynikało to ze zmiany polityki personalnej wobec osób, które podpisały volkslistę. Oficjalnie volksdeutsche nie zatrudniano, ale w praktyce przyjmowano osoby z III i IV kategorii, zwłaszcza na Śląsku. Na początku 1950 roku zezwalano na zatrudnianie Ślązaków, nawet jeśli podpisali volkslistę, ale pod warunkiem, że nie służyli w wojsku niemieckim i nie należeli do żadnych organizacji hitlerowskich<sup>98</sup>.

Wiele lat temu Majer pisał, że brakuje rzetelnych analiz dotyczących składu narodowościowego milicji, a co za tym idzie temat ten może być stereotypizowany<sup>99</sup>. Sam poruszył jedynie kwestię osób narodowości żydowskiej w szeregach MO, podczas gdy oficjalne statystyki wskazywały, że najliczniejszą grupę stanowiła mniejszość białoruska<sup>100</sup>, podobnie jak w wybranych latach w UB<sup>101</sup>. Najliczniejsza grupa Białorusinów pracowała w MO w województwie białostockim, w którym stanowiła

<sup>94</sup> K. Rokicki, *Aparatu obraz własny...*, s. 25; AIPN, sygn. 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych Milicji Obywatelskiej zgodnie z zarządzeniem Komendanta Głównego MO z 12.03.1947 roku, k. 35; AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego według jednostek MO na dzień 15.02.1951 roku, k. 123–124 [PDF].

<sup>95</sup> AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego według jednostek MO na dzień 15.02.1951 roku, k. 123 [PDF]; Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego w MBP według stanu na 31.01.1951 roku, k. 31 [PDF].

<sup>96</sup> AIPN, sygn. 1583/141, Zestawienie liczbowe funkcjonariuszy etatowych zatrudnionych w 1945, 1947, 1951, 1953 roku, 1.06.1955, k. 7.

<sup>97</sup> AIPN, sygn. 1572/2458, Notatka protokolarna z krajowej odprawy personalnej odbytej w dniu 21.03.1953 roku, k. 70.

<sup>98</sup> AIPN, sygn. 1572/2455, Podsumowanie dyskusji z odprawy naczelników Wydziałów Personalnych WUBP z 26.05.1950 roku, k. 98; AIPN, sygn. 1572/2456, Protokół z krajowej odprawy personalnej w dniach 21–22.03.1951 roku, k. 61.

<sup>99</sup> P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, s. 166.

<sup>100</sup> Na 165 osób innej narodowości odnotowanych w spisie z 1947 roku 126 osób to byli Białorusini, 40 Żydzi i 6 Ukraińcy oraz 13 osób o innej narodowości. Tak samo proporcje te wyglądały w 1951 roku. W MO pracowało wówczas 308 Białorusinów, 66 Żydów, 8 Ukraińców i 8 Rosjan. Zob. AIPN, 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych MO zgodnie z zarządzeniem KG MO z 12.03.1947 roku, k. 35; AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego według jednostek MO na dzień 15.02.1951 roku, k. 123.

<sup>101</sup> Mniejszość żydowska przeważała wśród innej mniejszości tylko w latach 1945, 1953 i 1955. Odpowiednio stanowiła wówczas 2,46%, 2,33% i 1,97% funkcjonariuszy. Zob. K. Rokicki, *Aparatu obraz własny...*, s. 25.

19,05% milicjantów<sup>102</sup>. W zestawieniach statystycznych z kolejnych lat w ogóle nie zajmowano się kwestią mniejszości narodowych w szeregach MO.

## WYZNANIE

Niewielkie różnice pojawiały się w kwestii deklarowanego wyznania. W latach czterdziestych, gdy specjalnie nie wnikano w sferę światopoglądową, funkcjonariusze MO i UB uczestniczyli w praktykach religijnych, nawet w formie zbiorowej<sup>103</sup>. Jeszcze do 1947 roku wśród funkcjonariuszy UB ponad 90% przyznawało się do wyznania (najczęściej było to wyznanie rzymskokatolickie)<sup>104</sup>, a w MO – 98,5%<sup>105</sup>. Ta początkowa tolerancja miała podłoże pragmatyczne. Zmiana zaszła na początku lat pięćdziesiątych – nie można wykluczyć, że bardziej w formie deklaratywnej niż w sferze światopoglądu. Między UB i MO utrzymała się kilkuprocentowa różnica. Podczas gdy w 1951 roku wśród funkcjonariuszy UB tylko 30% określało się jako osoby praktykujące, wśród milicjantów odsetek ten wynosił 40%<sup>106</sup>. Czy mogło to świadczyć o tym, że nacisk w sferze światopoglądowej nie był aż tak duży jak w przypadku funkcjonariuszy UB? Odpowiedź na to pytanie wymaga dalszych badań. Jednak w obu grupach, w porównaniu do lat czterdziestych, nastąpiła duża laicyzacja. Należy podkreślić, że była to laicyzacja pozorna, wymuszona wymaganiami stawianymi w pracy. Natomiast w 1954 roku w opracowaniach statystycznych przygotowanych w MO w ogóle nie podjęto takiej kwestii jak wyznanie<sup>107</sup>.

## UPARTYJNIENIE

Jednym z filarów przedwojennej Policji Państwowej była jej apolityczność, co oznaczało zakaz przynależności do partii politycznych<sup>108</sup>. Powojenna MO odeszła

<sup>102</sup> AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych ogólnie według jednostek MO według stanu na 15.02.1951 roku, k. 122–123 [PDF].

<sup>103</sup> Milicjanci wspólnie chodzili na nabożeństwa, na kursach doszkalających prowadzono katechezę, a księża święcili sztandary i budynki milicyjne. Funkcjonariusze UB zawierali śluby kościelne i jeszcze w latach czterdziestych duży ich odsetek regularnie uczęszczał do kościoła. Zob. P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, s. 154–156; J. Dudek, *Obraz codzienności we wspomnieniach funkcjonariuszy Urzędów Bezpieczeństwa*, [w:] *Życie codzienne w PRL*, red. M. Choma-Jusińska, M. Kruszyński, T. Osiński, Warszawa 2019, s. 312–313.

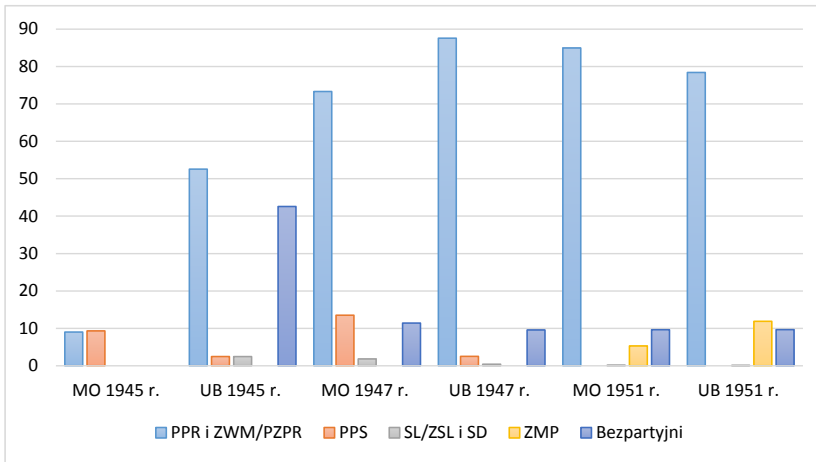
<sup>104</sup> W 1945 roku wyznaniowość deklarowało 92,2%, a w 1947 roku – 90,38% funkcjonariuszy UB. Zob. K. Rokicki, *Aparatu obraz własny...*, s. 23.

<sup>105</sup> AIPN, sygn. 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych MO zgodnie z zarządzeniem KG MO z 12.03.1947 roku, k. 36.

<sup>106</sup> AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych ogólnie jednostek MO według stanu na 15.02.1951 roku, k. 124.

<sup>107</sup> AIPN, sygn. 255/360, Sprawozdanie z pracy pionu kadrowego za lata 1954–1955.

<sup>108</sup> Na apolityczność przedwojennej Policji Państwowej składała się: bezpartyjność, brak zaangażowania w działalność polityczną oraz obiektywizm pod względem politycznym, czyli jednako-



Rysunek 4. Upartyjnienie funkcjonariuszy UB i MO

Źródło: K. Rokicki, *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1955*, [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 22–23; AIPN, sygn. 1572/2454, Referat na odprawę Naczelników Wydziałów Personalnych WUBP i Szefów Personalnych KW MO, Warszawa, 9.04.1949, k. 59 [PDF]; AIPN, sygn. 00294/46, t. 13, Sprawozdanie ze spisu statystycznego funkcjonariuszy etatowych Milicji Obywatelskiej zgodnie z zarządzeniem Komendanta Głównego MO z 12.03.1947 roku, k. 38 (według tego opracowania w 1947 roku w MO miało być 78,7% członków PPR i 9% członków PPS, co pokazuje, jak dynamicznie zmieniało się upartyjnienie w 1947 roku); AIPN, sygn. 1572/2522, Zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych według jednostek MO według stanu na 15.02.1951 roku, k. 128.

od tej zasady. W przeciwieństwie do UB, w którym od początku istniały komórki PPR, w MO stworzono „zasłonę dymną” w postaci instytucji pełnomocników, ale już w czerwcu 1945 roku ją zlikwidowano i wprowadzono komórki partyjne<sup>109</sup>. Początkowo MO była słabo upartyjniona. Podczas gdy w 1945 roku ponad połowa funkcjonariuszy UB należała do PPR, w MO wartość ta wynosiła 9%, czyli mniej więcej tyle samo, ile w tym czasie należało do PPS<sup>110</sup>. Na początku 1946 roku milicjanci należący do PPR stanowili 30% wszystkich funkcjonariuszy, a je-

wie traktowanie wszystkich obywateli niezależnie od ich pozycji społecznej, narodowości, wyznania czy sympatii i przekonań politycznych. W praktyce nie udało się „uniknąć zaangażowania policji w różnego rodzaju działalność polityczną”. Nasiliło się to po przewrocie majowym. Znaczący temat zauważają, że istnienie policji politycznej w ramach Policji Państwowej zaprzeczało jej apolityczności. Zob. R. Litwiński, *op. cit.*, s. 274–287.

<sup>109</sup> P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, s. 144.

<sup>110</sup> K. Rokicki, *Aparatu obraz własny...*, s. 22–23; AIPN, sygn. 1572/2454, Referat na odprawę Naczelników Wydziałów Personalnych WUBP i Szefów Personalnych KW MO, Warszawa, 9.04.1949, k. 59.

sienią tego samego roku już 39%<sup>111</sup>. Wciąż jeszcze większość milicjantów pozostawała bezpartyjna<sup>112</sup>. Co najmniej od 1947 roku zarówno aparat bezpieczeństwa, jak i aparat milicyjny cechowała monopartyjność. Poprzez upolitycznienie milicja odcinała się od przedwojennych tradycji. Budowano ją jako formację politycznie zaangażowaną „w ochronę interesów rządzącej partii”<sup>113</sup>. Począwszy od 1947 roku, MO coraz bardziej upodabniała się do policji politycznej, a w 1951 roku nawet ją wyprzedziła. W tym czasie upartyjnienie milicjantów było znacznie większe niż w urzędach bezpieczeństwa. Nie była to stała tendencja. Dwa lata później wyniosła 70%, czyli prawie tyle samo, co w UB. Upartyjnienie w UB do 1956 roku prawdopodobnie nie przekroczyło 80%<sup>114</sup>.

### PODSUMOWANIE

Milicję Obywatelską i policję polityczną łączyła podległość ministerialna, która w 1949 roku przerodziła się w ścisłe podporządkowanie jej strukturom bezpieczeństwa. Przed obiema formacjami stawiano inne cele i zadania, aczkolwiek wielokrotnie ich działania się zazębiały, m.in. dlatego, że granica między przestępstwami kryminalnymi a przestępstwami politycznymi niejednokrotnie w okresie powojennym się zacierała. Milicję Obywatelską od samego początku włączono w zwalczanie podziemia niepodległościowego i inne akcje zmierzające do zdobycia przez komunistów władzy.

Odpowiadając na pytanie postawione na początku artykułu, należy stwierdzić, że w wyniku wielu akcji weryfikacyjnych milicjanci upodobnili się do funkcjonariuszy siostrzanej instytucji. Stali się z czasem ich lustrzanym odbiciem, ale z pewnym zastrzeżeniem. Głównym obszarem, który odróżniał obie grupy od siebie, w połowie lat pięćdziesiątych było wykształcenie. Chociaż obie grupy zaliczały się do słabo wyedukowanych, to jednak w latach pięćdziesiątych funkcjonariusze UB zaczęli się różnić na tym polu od milicjantów. Polityka personalna bezpieczeństwa zainicjowana na początku lat pięćdziesiątych (zreorganizowanie systemu kształcenia ogólnego, położenie nacisku na zatrudnianie osób z co najmniej średnim wykształceniem) przyniosła efekty w postaci podniesienia poziomu wykształcenia funkcjonariuszy UB. Nie stało się tak jednak w przypadku milicjantów.

<sup>111</sup> Według danych z marca 1946 roku przynależność do PPR miało deklorować 30% milicjantów, a według danych z października 1947 roku – już 39%. Zob. P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, s. 144–145.

<sup>112</sup> Na przykład w MO na Dolnym Śląsku w lutym 1946 roku tylko 40% milicjantów należało do partii, z czego tylko 8% do PPR. Zob. A. Lichwa, *Wybrane zagadnienia dotyczące działalności Milicji Obywatelskiej na Dolnym Śląsku w latach 1945–1949*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2017, vol. 6, s. 40.

<sup>113</sup> P. Majer, *Geneza Milicji Obywatelskiej...*, s. 109.

<sup>114</sup> Ostatnie dane z 1955 roku wskazywały na przynależność do PZPR 79,2% funkcjonariuszy UB. Zob. K. Rokicki, *Aparatu obraz własny...*, s. 22.



W pozostałych obszarach różnice były nieznaczne. Inna dynamika towarzyszyła upartyjnieniu MO. Mimo że na początku niewielki procent milicjantów należał do PPR, to stosunkowo szybko to się zmieniło i milicja dogoniła aparat bezpieczeństwa, a nawet go wyprzedziła. Milicja charakteryzowała się mniejszym odsetkiem kobiet w swoich szeregach niż aparat bezpieczeństwa. Ten ostatni dysponował rozbudowanym zapleczem administracyjno-gospodarczym, w którym zatrudniano sporo pań. Być może z tego wynikała większa jego feminizacja. Z pewnością problem miał szersze kręgi i należałoby go rozpatrywać w kontekście nie tylko polskim. Udział kobiet w milicji w krajach całej Europy był niewielki<sup>115</sup>. Milicja Obywatelska nawiązywała do przedwojennych rozwiązań odnośnie do miejsca funkcjonariuszek w jej strukturach. Jednak nie powstało jak dotąd opracowanie, w którym by gruntownie omówiono to zagadnienie.

Statystyczny funkcjonariusz UB co najmniej od około 1947 roku nie różnił się aż tak bardzo od statystycznego milicjanta. Owa „gorszość” nie tkwiła zatem w składzie społecznym czy upartyjnieniu obu służb, lecz wynikała z niższej pozycji milicji w strukturze władzy, co przekładało się na odnośnienie się do siebie pracowników UB i MO. W okresie tuż powojennym milicjantów postrzegano jako reakcjonistów i zarzucano im współpracę z podziemiem. Miało to swoje uzasadnienie. Podobnie jak żołnierze ówczesnego ludowego Wojska Polskiego, także część milicjantów niechętnie uczestniczyła w działaniach wymierzonych w podziemie niepodległościowe.

Problemem trudno rozwiązywalnym pozostaje pytanie, jak podchodzić do analizy materiałów statystycznych wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa. Badania historyków pokazują, że nie można ich traktować bezkrytycznie. Niektóre kategorie stosunkowo łatwo dają się zweryfikować w wyniku żmudnych badań (np. pochodzenie społeczne), ale w przypadku innych (np. narodowość czy wyznanie) akta osobowe nie zawsze pozwalają na wyjaśnienie wszelkich wątpliwości. Funkcjonariusze zdawali sobie sprawę z oczekiwań decydentów i przystosowywali się do nich stosunkowo szybko. Nie oznaczało to, że deklarowane odejście od wiary religijnej nastąpiło w rzeczywistości. Raczej było wyrazem zachowania pracy i wtopienia się w środowisko.

Warto w przyszłych badaniach rozwinąć temat relacji między MO i UB, a zwłaszcza zastanowić się nad źródłem wzajemnych uprzedzeń, które rzutowały na ich funkcjonowanie. Na bazie jakich resentymentów narosły? Na to, że funkcjonariusze UB wywyższali się i z pogardą odnosili się do milicjantów, już zwracano uwagę w opracowaniach<sup>116</sup>. Gdy w trakcie reorganizacji MBP w 1955 roku części zwalnianym funkcjonariuszom zaproponowano przejście do MO, nie zgo-

<sup>115</sup> W. Trzcińska, *Od stu lat w mundurze – policjantki wczoraj i dziś*, [w:] *Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku*, red. A. Skrabacz, Warszawa 2008, s. 87.

<sup>116</sup> Zob. M. Sywula, *Milicja Obywatelska...*, s. 232 i n.

dzili się na takie rozwiązanie. Służbę w MO postrzegali oni w kategoriach gorszej i uznawali ją za degradację. Twierdzili, że „byłoby to dla nich hańbą” przyjąc propozycję zatrudnienia w MO<sup>117</sup>. Kiedy zdecydowano się w 1949 roku na zespolenie milicji z bezpieką, jako argumenty przytoczono potrzebę wyeliminowania animozji między funkcjonariuszami obu instytucji. Jak wskazuje powyższy przykład, decyzja ta jednak nie przyczyniła się do zaniku uprzedzeń<sup>118</sup>. Wyjaśnienie źródeł antagonizmów między pracownikami obu formacji pomoże zrozumieć funkcjonowanie ich na co dzień.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, sygn. 1572/2450, 1572/2454, 1572/2455, 1572/2456, 1572/2458, 1572/2459, 1572/2497, 1572/2513, 1572/2518, 1572/2522, 1550/2424, 1550/2895, 1550/2909, 1550/3097, 1550/3191, 1583/141, 1583/493, 255/360, 00294/46, t. 13, 698/1219, 988/850, 1572/21, 01225/105.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, sygn. 029/12, 029/23, 029/24.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie, sygn. 0023/2406.

### Źródła drukowane

Kopka B. (wyb. i oprac.), *Księga bezprawia. Akta normatywne kierownictwa resortu bezpieczeństwa publicznego (1944–1956)*, wstęp A. Paczkowski, Warszawa 2011.

### Literatura

Bagieński W., Dźwigał M., *Wstęp*, [w:] *Leksykon bezpieki. Kadra kierownicza aparatu bezpieczeństwa (1944–1956)*, red. W. Bagieński, M. Dźwigał, t. 1, Warszawa 2020.

Borowiec J., *Polityka karna wobec przestępstw i wykroczeń funkcjonariuszy Urzędów Bezpieczeństwa w województwie rzeszowskim (1944–1956)*, Rzeszów 2014.

Byszuk D., *Wojewódzka Komenda Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie. Struktura organizacyjna i obsada personalna w latach 1944–1954*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, nr 1.

Czerwiński D., *Pierwsza dekada. Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945–1956*, Gdańsk 2016.

Dudek J., *Jan Gorliński – studium biograficzne kariery funkcjonariusza w aparacie bezpieczeństwa*, [w:] *Aparat Bezpieczeństwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956. Organizacja – ludzie – działalność*, red. M. Semiczyszyn, Z. Stanuch, Szczecin 2021.

Dudek J., *Kobiety i ich kariery w aparacie bezpieczeństwa w latach 1944–1956 na przykładzie stanowisk kierowniczych*, „Dzieje Najnowsze” 2021, nr 3. DOI: 10.12775/DN.2021.3.05

Dudek J., *Obraz codzienności we wspomnieniach funkcjonariuszy Urzędów Bezpieczeństwa*, [w:] *Życie codzienne w PRL*, red. M. Choma-Jusińska, M. Kruszyński, T. Osiński, Warszawa 2019.

Dudek J., *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny 1944–1956. Aspekty polityczne*, red. T. Osiński, M. Mazur, Lublin 2016.

<sup>117</sup> AIPN, 1583/493, Protokół z krajowej odprawy personalnej odbytej w dniach 20–21.05.1955 roku, k. 31. Przykład pochodził z w WUdsBP w Krakowie.

<sup>118</sup> Przed zespoleniem obu organów postrzegano je w kategoriach rywalizacji obu służb. Zob. P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, s. 243.

- Filip K., *Milicja Obywatelska w Sopocie w latach 1945–1949*, Gdańsk 2011.
- Głogowski A., *Kobiety w Policji Państwowej okresu międzywojennego*, [w:] *Kobiety w polskich służbach mundurowych. Role, zadania i wyzwania*, red. E. Waśko-Osiejczuk, Warszawa 2018.
- Grosicka M., *Przynależność polityczna funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Milicji Obywatelskiej w Kielcach w latach 1945–1946. Rola ludowców w MO*, [w:] *100-lecie Policji miasta Kielce*, red. D. Palacz, K. Wątorka, P. Zalewski, Kielce 2019.
- Hrystkiewicz D., Kubiak J., *Kobiety w Policji. Teoria i praktyka*, Szczytno 2016.
- Jasiewicz K., *Stulecie czekistów. Skład narodowościowy centralnego i terenowych aparatów NKWD ZSRS 1934–1944/1945*, „Dzieje Najnowsze” 2020, nr 1.
- Joniec G., *Ludzie krasnostawskiej bezpieki. Portret zbiorowy*, [w:] *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krasnymstawie w latach 1944–1956*, red. J. Romanek, Lublin 2008.
- Joniec G., *Ludzie kraśnickiej bezpieki*, [w:] *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Kraśniku w latach 1944–1956*, red. J. Romanek, Lublin 2011.
- Joniec G., *Ludzie tomaszowskiej bezpieki. Portret zbiorowy*, [w:] *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1956*, red. G. Joniec, Lublin 2009.
- Krajewski K., Łabuszewski T., Wacław Alchimowicz. *Pytania bez odpowiedzi*, [w:] *Oblicza zdrady?*, red. K. Krajewski, Warszawa 2021.
- Lichwa A., *Wybrane zagadnienia dotyczące działalności Milicji Obywatelskiej na Dolnym Śląsku w latach 1945–1949*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2017, vol. 6.
- Litwiński R., *Korpus policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Lublin 2007.
- Majer P., *Geneza Milicji Obywatelskiej i Policji. Analiza porównawcza*, [w:] *80 lat w służbie państwa i narodu*, red. T. Frączek, Szczytno 2001.
- Majer P., *Milicja Obywatelska 1944–1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn 2004.
- Majer P., „Oczyszczanie” szeregów Milicji Obywatelskiej w latach 1944–1954, [w:] *Między I a IV Rzeczpospolitą. Z dziejów lustracji na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Olsztyn 2009.
- Marszałec J., *Ochrona porządku i bezpieczeństwa publicznego w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 1999.
- Musiał F., *Stan badań nad dziejami komunistycznego aparatu represji za lata 2000–2013*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2015, nr 13.
- Nijakowski L.N., *Status grup etnicznych oraz mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce w świetle Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, red. L. Adamczuk, S. Łodziński, Warszawa 2006.
- Paczek T., *Kadra kierownicza Centrum Wyszkożenia Milicji Obywatelskiej w Słupsku w latach 1945–1947*, [w:] *225 lat policji w Polsce*, red. P. Majer, M. Seroka, Olsztyn 2017.
- Persak K., Kamiński Ł. (red.), *Czekiści. Organy bezpieczeństwa w europejskich krajach bloku sowieckiego 1944–1989*, Warszawa 2010.
- Rokicki K., *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1955*, [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005.
- Romanek J., *Kadra kierownicza Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Białej Podlaskiej w pierwszym roku jej funkcjonowania (sierpień 1944 – sierpień 1945)*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2013, nr 11.
- Romanek J., *Kadra kierownicza radzyńskiej Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w latach 1944–1956*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2012, nr 10.
- Romanek J., *Polityka kadrowa Komendy Powiatowej MO w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1946*, [w:] *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1956*, red. G. Joniec, Lublin 2009.
- Romanowska E., *Kobiety w organach oskarżycielskich (1944–1956) – stalinowska prokurator Helena Wołńska*, [w:] *Kobiety wojny. Między zbrodnią a krzykiem godności*, red. A. Bartuś, Oświęcim 2014.

- Sagan-Bielawa M., *Pytanie o język w spisach ludności na ziemiach polskich (lata 1789–2011)*, [w:] *Język, literatura i kultura polska w świecie*, red. W. Miodunka, A. Seretny, Kraków 2016.
- Stańczak P., *Wykształcenie ludności II Rzeczypospolitej w świetle badań GUS*, „Społeczeństwo i Ekonomia” 2016, nr 1.
- Surdej M., *Henryk Wendrowski*, [w:] *Oblicza zdrady?*, red. K. Krajewski, Warszawa 2021.
- Sywuła M., *Milicja Obywatelska w województwie gdańskim 1945–1949*, Gdańsk–Warszawa 2020.
- Sywuła M., *Portret zbiorowy komendantów MO (wojewódzkich, miejskich, powiatowych i rejonów morskich oraz ich zastępców ds. polityczno-wychowawczych) pełniących służbę na terenie województwa gdańskiego w latach 1945–1949*, [w:] *225 lat policji w Polsce*, red. P. Majer, M. Seroka, Olsztyn 2017.
- Szumilo M., *Kobiety jako „szare eminencje” w komunistycznej elicie władzy w Polsce*, „Res Historica” 2018, nr 45. DOI: 10.17951/rh.2018.45.287-309
- Szwagrzyk K. (red.), *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza 1944–1956*, t. 1, Warszawa 2005.
- Trzczińska W., *Od stu lat w mundurze – policjantki wczoraj i dziś*, [w:] *Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku*, red. A. Skrabacz, Warszawa 2008.
- Zaremba M., *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012.
- Żarnowski J., *Społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1973.

#### Źródła internetowe

- Instytut Pamięci Narodowej, *Dane osoby z katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa: Helena Wolińska*, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/40214?katalog=5> (dostęp: 12.01.2022).
- Warzocha D., *95 lat kobiet w polskiej Policji*, <https://www.muzeumtomaszow.pl/wp-content/uploads/2020/05/Kobiety-w-Policji.pdf> (dostęp: 14.01.2022).

#### ABSTRACT

The Citizen's Militia and security apparatus functioned under a single ministry – the Ministry of Public Security. They had a different remit but worked together on many occasions. The article talks about the officers of the two institutions in a comparative perspective. The text is based on statistical summaries compiled by the Ministry of Public Security in the 1940s and 1950s. The Ministry of Public Security's own studies have shown little difference between the statistical militiaman and officer of the Security Office. In the 1950s, militiamen were characterized by much poorer education and a higher percentage of those declaring religious practices. There were also far fewer women in their ranks. Despite this, the security apparatus officers treated the militiamen as someone inferior, and regarded the transition to the Citizen's Militia as a demotion.

**Keywords:** Citizen's Militia; public security apparatus; militiaman; officer of the Security Office